

ARCHIWUM ELIZY ORZESZKOWEJ

Eliza Orzeszkowa

CZY PAMIĘTASZ?

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

~~MII~~
~~II~~



<http://rcin.org.pl>

Czy pamistaw
(Jany)

~~MII~~
~~II~~

<http://rcin.org.pl>



<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

re
e
H
A
2
4
A
2
+
A
A
a
e
A
p
i
i
t
2
e

Pociągajże cześć do miłośnika sułtana, a
 do jasi; do majestatycznego aneksu, podobnie
~~jak wiedeński wiedeński, który był i do kadawny~~
 czy kochaj się przegrzani, esnois i w odwołaniu
 dnocty, materzy, ality i - westchnię. Odwołanie
 tam była; a jakie! w ten, był wintymen appa-
 demencie, jakie by mogła i nie być odwołanie?
 Był ten tam i inne ^{liczne} spręty, obrany,
 lampy, draperye, kwiaciada, koliera - wmyślo
 dnosem czego kuba, i co wypada, i co do wody
 komfortu, sygn, przy pełny Appartament
 co się dowiódł świadny, ale przy wtem dnocty,
^{leżał} ~~z wyjątkowego aneksu, i idy pan swego spólni,~~
~~z wyjątkowego aneksu, i dnocty~~
 ale już mniej wintymen, który na kuba
 ponied, była dnocty w niem nie mierda i plan
 appartamentu, tego, który był na odwołanie
 przedmiot, a pełen okowit i gaęty i chodzą
 by kubiernym był, dla różnych powodów. Takie
 dnocty jak do kuba i w tym jakiej kubiernie,
 nie kubierny go mógł. Był czar, z dnocty
 kuba dnocty i, ^{był} ~~z dnocty~~, dobre. ^{ale} ~~z dnocty~~
 i kubierny kuba z jednego światła, o kuba
 i kuba, dnocty kuba; kuba z kuba
 kubierny i kubierny kuba z dnocty
 światła, który kuba i o niego, tam kuba i
 nie kubierny. Był już, już miał dnocty i kuba,
 co kuba kuba (z kuba i kuba) kuba,

Mejame du mego samego

12. lew nagle, ogaruzi go jakiesi (wobec) is, str-
pny, niewyrazne i nieog mejasne da mego samego
kumstaj, kedyz m wlegi. Cozt Porumid do bne,
te byt do woz gdyrowa, jednac, wlegi ich, me
dremi bedolliwym, a p. pebasnyojm, kowim
i bedolliwym kamowom, nie dremi is i fah
ju dostado na kawne.

Po iwiecnyim i jans oiwiedlonyim oppas-
tamencie chodze, ony miat duowu esllonne,
konec wozu a zebak gzyd i litz very dawa,
erat: „Cozt Mich erat wezime tebie syie!”
Hietad wize a syie legi Cozt is wize a syie
nie adowolonyim, on, on em is a syie nie
Zardowolonyim. No prony! Po fadich kurdach, Meso-
dach, Galiegarah, pry fadich kurdach, Meso-
gbonotach, Macewin, Kap Jertodach, prony
em is a syie nie adowolonyim! Dui wnie!
Dui wnie!

Wtem, Nagle, do kicila poderet, wryt
a kicidzi, pulchny, Dugiem i kicidzi jak
kon' adniawa panyociami ordelione pale,
wryt kicidzi no wim liz nierepienstowany
x ony m kicidzi, mimichny is. „
Et jak kocy kocham, Dugiem kaba. x
Dajno nie pisada, niylytem, i i nigz ju
fite do wryt, kicidzi kaba, kicidzi kaba
wryt napiere, kicidzi prony, kicidzi kaba
kicidzi kaba, kicidzi kaba, kicidzi kaba
Kad jednem, kicidzi kaba!”

16 stare, rudyńskie klony, pod które mi wzięte
jadalimy deszczuj i niedania i podwienowli
Hoj, one i teraz tam górze i stażle panistaj,
i jak na podwienowli dawano nam chleba i miodu
i jak by ten przytom, lubies? Tak dalej go
lubies, a ja, cho' dajona, od dawadani ci cyto
podawaj swojej porzyci, a ty' ka to biegad po onych
do teny mowego karku po onych, kó're ^{tych}
drown panistawoz, moji? Panistawoz? Mowy
le, coar stare, rudyńskie, i wspanialne
stoj i teraz tam górze staż, mied jak i dawniej
jut to panie, ~~tra one i z onych w teny~~
mowym karku, tylko ciele, wdrzins, niemi
An ju niqz, niqz...

Wytażery, aże z lodem na kolana opm'
ci i samyliby. Kitha misierchen prembydo
mow po dwany, kitha samy grawy w drzozu,
samionami wronny i karepudaj.
- Wdazs! i Wdazs! jak to misierchen!
Na świecie tak miy mazywa!

J cytat Dalej:
„le starz mierz mazy, Marty Klodabowz,
czy panistawoz?”

do tego miyju - kitha doryparowu, co' rzy
premier An górze karkli i pora doryparowu,
cytat dary, pro se wczegolorem misierkami

18
sioj pectungy crombet, star i melissy; nie-
dawno nawet zwalardam gubies na stryctm
twojego wiegzi' drewnianego konia i cyprianu
go stasannie, w kacie ptojeu postawidam.
Pamiotka po kelie... bo choi' tyloprawdie
nyjony, ale nie sta mas, nie sta mas...

A In cybojcy, sje a listem opusci
na kolana i ~~zobaczam~~ serami a smutkiem
wpatnony, ~~dywa~~ ~~zobaczam~~ gdem, zobaczam.
A marnoki, niedawno pamiotke, ale jin
don' gubokie woztypiu' m' amon na wode,
msta pemsny' i' i wypruwidz' jebir' krotki,
dewyplakowoy wywar tak cicho, u' supedriet
mizyobnely go deryne'. Do ptojeu, ton
cicho wone' majojatyony antommat i
cicho po pmanym kelietem wygajje,
konion na rzebrnej, cyrtkiej dany herbacy
a mubstowem przyborow i do daktow, a
postawidamy na stole, a pnymerienis
ij, a mironym gdem pamm ~~nie~~ ^{ojem} ~~nie~~ ^{osngim}.
Ale pan, wcale nie widzial i nie u'znad go
wcale; trylat delyj.

— "A starz, mianij many, karyz kłodubowoy,
czy pamiotan? Jakie one mian ^{zobaczam} kelieowne,
fajp a jak daktlo u'znymywar, mzyde pny-

20
wcale, jednak, poznam ci ce i mierz lepiec one
z dolezi nad toby. Pochowalimy je na tym
amentarym, co to, perrystan? pod stano-
wym boskiem, nad most, dziz, konykham
Kerry i na korym tu radie nari ty
pochowani. Ale ty, ~~deperone~~ na tej drogite,
pod kade, ~~kloduboda~~ ^{spocynka} ~~pasim~~ ^{spocynka} ~~po konykham~~
okolo pas i na ~~mas~~ ^{spocynka} ~~deperone~~ nigdy nie
lepiej nigdy...

Harow opnieid bit na kolana, sa-
myleit ty, a ~~szkandy~~ ~~rdych~~, kbdny go widz-
walsi w bione, w kluie, w bestne i w
cygancach, wjorany go terar, bydey ~~rdididimy~~
bidimienne. Pley miad przygasione,
grosz papnd ~~stier~~ ~~podaniz~~, ~~ony~~ ~~ego~~ ~~przygode~~
i mionchome, na crole ~~smot~~ ~~do~~ ~~smainach~~.
Co pnerie najdrioniejre, to u wargi ~~legy~~ ~~gry~~
le pulkne, ~~smiane~~, ~~czorem~~ ~~dek~~ ~~smine~~
a ~~czorem~~ ~~dek~~ ~~czorem~~ ~~gdosny~~ ~~smieth~~ ~~wygn~~
cayje na swiat ~~smieth~~ ~~dek~~ ~~czorem~~ ~~i~~ ~~gdosny~~,
rozwieradzij powoli, rozwieradz, ~~u~~ ~~st~~ ~~dek~~
swojem obwaske i wykrywione, ~~smiciz~~ ~~ty~~
na swan cad, wzran ~~smieth~~ ~~dek~~ ~~czorem~~ ~~i~~ ~~nie~~ ~~czorem~~
mionego ~~smieth~~ ~~dek~~ ~~czorem~~ ~~u~~ ~~st~~ ~~dek~~
na mionpodianiz ~~st~~ ~~dek~~ ~~czorem~~ ~~u~~ ~~st~~ ~~dek~~.

Jak jak dawniej ^{tygiem} ~~tygiem~~ w dardziem.
 Piskny w dardzi, gony jak beca i starz,
 ju starz ju... jednie, dawne w dardzi.
 A ^{tygiem} ~~tygiem~~ i marny sie w dardziem ju jalec
 re ~~tygiem~~ dardziem... piskny sar dardzi... Of
 smutno i jakoi ende. Diwana men! Dardzi
 bydem smut, wnytho smie jedro bydo;
~~swoje, cy ende i nawel wnytho nie wnytho~~
~~stary; a desie biez w nydach krew ^{tygiem} ~~tygiem~~~~
~~re, a juan w ^{tygiem} ~~tygiem~~ + masa, - kachci adyng~~
~~swego. A wiat, moji ambo, petyen just~~
~~starych i smacznych smery, ^{tygiem} ~~tygiem~~~~
~~ale ja ^{tygiem} ~~tygiem~~ wnytho w dardzi, ju jady, petyen~~
~~dar, jady, i desie ^{tygiem} ~~tygiem~~ smego ju jady~~
~~Andreas. Wien w? ^{tygiem} ~~tygiem~~ liwie. Cielie~~
 Najm obokodi wiele smery: das, ju jady,
 majdek, riane kam i nie swoje w dardzi
 sprawy i historye; ty lubisz swoje liede i dardzi
 swoje klony, cromby, dardzi, piskny... ^{tygiem} ~~tygiem~~
 a ta piskny sticnie dardzi, a dardzi
 mamnego cromben tak mi ^{tygiem} ~~tygiem~~
 a ar w wnie dardzi dardzi. No, powiedz,
 a dardzi wnytho ju jady tak wiele dardzi
 jak dawniej? a lency wnytho lerek ^{tygiem} ~~tygiem~~ wnytho?
 Ej, dardzi wnytho dardzi piskny, klony,

Redniczenemu Konikowi memu i Mojicie
 starej mami Klodkovej. Albo, wien co?
 przyjadz je niez do was. Teraz wie moga:
 smier, interesy nie puszczaj, etc jak bylo
^{lata} wiesz i doreklam, werny wloz i przyjadz.
 Al Ej, Miesh czas wezmie, mow ja i
 inaczej... No, ^{jenne} ~~to~~, dwa lata, jenne ~~du~~ ^{jak mow} ~~pol~~
 a potem, mow... mow i pol ~~du~~ ^{jak mow} ~~pol~~ ^{istnie}
 wnyethim) i wnyethiem, i Dupedire
 powrocy do ciebie i do.....

Na wyraz ^{napisany} ~~ostedni~~ z wyroboscnowicowego
 aka sprada gonka dz, ~~teraz~~ ~~teraz~~ ~~teraz~~ ~~teraz~~
 iy po nim i nemywka go miemylamy.



<http://rcin.org.pl>



<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

<http://rcin.org.pl>

